

Bydgoscy świadkowie sprawiedliwości (1939–1956)*

Z teologii męczeństwa

Męczeństwo w sensie ścisłym

Ogromne znaczenie w wymiarze zarówno zgromadzonych materiałów, jak i prestiżowym oraz wykazania męczeństwa w sensie religijnym posiada proces beatyfikacyjny 108 Towarzyszy Męczeństwa Kościoła w Polsce (Causa Beatificationis seu Declarationis Martyrii Servorum et Servarum Dei... CVIII Sociorum Martyrum Ecclesiae in Polonia in odium fidei, ut fertur, annis 1939–1945 interfectorum). Proces rozpoczął się 26 stycznia 1992 r. Zgromadzone materiały, liczące ponad 92 tysiące stron dokumentacji procesowej, zostały przewiezione do Rzymu pocztą dyplomatyczną w 22 workach i dostarczone 1 marca 1994 r. do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Wspomnianą dokumentację przygotowano w 17 trybunałach rogatoryjnych w całej Polsce. Jan Paweł II dokonał 13 czerwca 1999 r. w Warszawie beatyfikacji 108 Polaków i Polek, między którymi są biskupi, kapłani diecezjalni i zakonni, alumni seminaryjni, siostry i bracia zakonni, wierni świeccy, dorośli i młodzież¹. Sprawa nie jest zakończona, pisze bowiem Jan Paweł II w *Tertio millennio adveniente: Tak więc zadaniem Stolicy Apostolskiej w perspektywie trzeciego tysiąclecia będzie uzupełnienie martyrologiów Kościoła powszechnego...*

Beatyfikacja tak licznych męczenników wnosi do wątku martyrologicznego polskiej historiografii nowe aspekty i zapewne nowe

* Publikowany tekst jest opracowanym zapisem wykładu wygłoszonego podczas XXII Bydgoskich Dni Społecznych – pod hasłem „Błogosławieni prześladowani dla sprawiedliwości”.

¹ *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, oprac. zbior., Warszawa 1996 (duchowni i świeccy, którzy prześladowani przez nazizm hitlerowski, dali Chrystusowi ofiarą życia świadectwo miłości). Książka stanowi pokłosie postępowania beatyfikacyjnego.

refleksje nad przyczyną prześladowań polskiego duchowieństwa, albowiem dotychczas pojmowano je w kategoriach politycznych i narodowych. Męczeństwa w sensie chrześcijańskim nie stanowi ani samo cierpienie, ani nawet poniesiona śmierć, które muszą być połączone ze świadectwem o Chrystusie (wyznanie wiary albo obrona postawy życiowej). Lapidarnie określił to św. Augustyn: *Martyres non fecit poena, sed causa* (Przyczyna, a nie kara stanowi męczenników).

Świadectwo o Chrystusie, czyli przyczyna, wyrasta z naśladowania Chrystusa, ze zjednoczenia z Nim. Męczennik cierpiąc, odtwarza w sobie mękę Zbawiciela, przeżywa jej znamiona, co oznacza pełne zjednoczenie z Nim. Chrystus zaś niejako żyjąc w męczenniku, umacnia go w akcie poddania się męczeństwu. Bez tego zjednoczenia z Chrystusem nie istnieje męczeństwo w sensie chrześcijańskim. Sobór Watykański II określił męczenników mianem „najwyższego świadectwa miłości”. Męczennik poddaje się próbie miłości. Męczeństwo jest aktem osobistym, ale wspartym najszczerzej laską Bożą. Jest ono szczególnym rodzajem powołania chrześcijanina, który otrzymuje charyzmat, czyli specjalny duchowy dar, uzdalniający do męczeńskiej śmierci.

Pojęcie prawne męczeństwa wypracował i doprowadził do znacznego stopnia perfekcji papież Benedykt XIV (1740–1758) w swym wiekopomnym dziele *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonisatione*. Benedykt XIV rozróżnił bardzo trafnie męczeństwo wobec Boga (*martyrium coram Deo*) i męczeństwo wobec Kościoła (*martyrium coram Ecclesia*). Fundamentem męczeństwa wobec Boga jest wewnętrzny stosunek do Niego. Tego rodzaju męczeństwo jest ukryte, nie stwarza możliwości publicznego wyznania wiary, prześladowca bowiem unikał starannie nadawania rozgłosu swoim działaniom i ukrywał rzeczywisty motyw prześladowań. Spośród umęczonych w hitlerowskich miejscach kaźni jest wielu męczenników wobec Boga (*coram Deo*), a tylko nieliczni są dzięki procesom beatyfikacyjnym bądź kanonizacyjnym męczennikami wobec Kościoła.

Męczeństwo wobec Kościoła musi być udowodnione w sensie prawnym przez odpowiedni proces kanonizacyjny za pomocą dowodów przyrodzonych (słowa, znaki, czyny) lub oznak nadprzyrodzonych (cuda).

Składniki prawnego pojęcia męczeństwa opracowanego przez papieża Benedykta XIV są do dziś przyjmowane w Kongregacji

Spraw Kanonizacyjnych². Pierwszym elementem procesu jest rozpatrzenie, kim był prześladowany, jakimi się kierował motywami. Jednakże trzeba zwrócić uwagę na ewolucję, jaką przeszły procesy kanonizacyjne ofiar hitlerowskich. Na przykład Maksymilian Kolbe był beatyfikowany jako wyznawca, ale kanonizowany został jako męczennik. Otóż motywacja niemieckiego narodowego socjalizmu została określona w kilku procesach beatyfikacyjnych, m.in. wspomnianego już św. Maksymiliana, św. Edyty Stein, bł. Michała Kozala. W toku procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych stwierdzono, że hitlerowcy kierowali się nienawiścią do wiary (*odium fidei*). Drugim istotnym składnikiem męczeństwa, według nauki Benedykta XIV, jest kara, czyli śmierć. Śmierć może być zadana wprost lub pośrednio (podanie trucizny – św. Maksymilian, zagazowanie – św. Edyta Stein). Literatura martyrologiczna (pamiętnikarska i naukowa) dostarcza bardzo wielu opisów dręczenia i uśmiercania ofiar. Trzecim czynnikiem prawnego znaczenia męczeństwa jest wewnętrzna postawa, czyli dobrowolna akceptacja śmierci. Dowiedzenie dobrowolnego, świadomego aktu akceptacji jest w warunkach obozowych bardzo trudne, ofiary bowiem najczęściej umierały samotnie. W niewielu tylko przypadkach można znaleźć świadectwa związane z ostatnią chwilą męczennika.

O męczennikach mówił Jan Paweł II w Bydgoszczy: *Takich wyznawców Chrystusa nie brakowało na polskiej ziemi w żadnym czasie, nie brakowało ich również w grodzie nad Brdą. W ciągu ostatnich dziesięcioleci w tym stuleciu Bydgoszcz została naznaczona szczególnym znamieniem „prześladowania dla sprawiedliwości”. To przecież tutaj, w pierwszych dniach II wojny światowej hitlerowcy dokonali pierwszych publicznych egzekucji na obrońcach miasta. Symbolem tego męczeństwa jest Stary Rynek bydgoski. Innym tragicznym miejscem jest tzw. Dolina Śmierci w Fordonie. Jakże nie wspomnieć przy tej okazji biskupa Michała Kozala, który zanim został biskupem pomocniczym we Włocławku, był gorliwym duszpasterzem Bydgoszczy. Zginął śmiercią męczeńską w Dachau, składając świadectwo niezachwianej wierności Chrystusowi. Podobną śmierć w obozach koncentracyjnych poniosło wielu ludzi związanych z tym miastem i z tą ziemią. Jeden Bóg zna dokładnie miejsca ich kaźni i cierpienia. Moje*

² Aspekt teologiczny: H. Misztal, *Martyrium, aspekt historyczno-prawny*, „Ateneum Kapłańskie” 109 (1987), z. 3 (472), s. 470–485; A. Kubiś, *Z teologii męczeństwa*, tamże, s. 460–467.

pokolenie pamięta bydgoską niedzielę 1939 roku³. (...) I dobrze, że się o nich mówi na ziemi polskiej, bo ta ziemia zaznała wyjątkowego udziału w tej wielkiej współczesnej martyrologii. Dobrze, że się to mówi w Bydgoszczy! Oni wszyscy dali świadectwo wierności Chrystusowi (...)⁴.

Męczeństwo w sensie szerszym

O nim również mówił Ojciec Święty w bydgoskiej homilii: *Obok męczeństwa publicznego, które dokonuje się zewnętrznie, na oczach wielu, jakże często ma miejsce męczeństwo ukryte w tajnikach ludzkiego wnętrza: męczeństwo ciała i męczeństwo ducha. Męczeństwo naszego powołania i posłannictwa. Męczeństwo walki z sobą i przezwyciężania samego siebie⁵.*

Bydgoscy świadkowie sprawiedliwości 1939–1945

Polityka okupanta hitlerowskiego wobec duchowieństwa

Represje i eksterminacja duchowieństwa katolickiego posiadają już liczną literaturę, lecz niektóre zagadnienia szczegółowe nie zostały dotąd wyjaśnione. Na tym miejscu wystarczy przypomnieć, że stosunek okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego wynikał z polityki narodowościowej oraz antyreligijnych tendencji narodowego socjalizmu zmierzającego do totalnej likwidacji Kościoła⁶.

³ Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. w Bydgoszczy (7 VI 1999), w: *Pielgrzymka Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 5–17 czerwca 1999. Przemówienia. Dokumenty. Tekst Autoryzowany*, Poznań 1999, s. 41–42.

⁴ Tamże, s. 43.

⁵ Tamże, s. 44.

⁶ Wzmianki o prześladowaniach księży bydgoskich zawierają liczne publikacje o początkach okupacji hitlerowskiej w mieście, które najczęściej dotyczą spektakularnych represji. Ograniczę się tylko do podania ważniejszej literatury, zwłaszcza prac specjalnych: W. Szołdrski, *Martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją niemiecką w latach 1939–1945*, w: „Sacrum Poloniae Millennium” 11 (1965), s. 7–477; *Pierwsze miesiące okupacji hitlerowskiej w Bydgoszczy w świetle źródeł niemieckich*, red. T. Esman i W. Jastrzębski, Bydgoszcz 1967; K. Śmigiel, *Walka władz hitlerowskich z katolickim kultem religijnym na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej w latach 1939–1945*, w: *Studia Historyczne*, red. M. Żywczyński, Z. Zieliński, Lublin 1968, t. 2, s. 173–388; J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939–1945. Tzw. okręgi Rzeszy: Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Regencja Katowicka*, Poznań 1970; J. Sziling, *Eksterminacja duchowieństwa katolickiego w Bydgoszczy i powiecie bydgoskim w latach 1939–1945*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego” 6 (1969), s. 143–153; W. Jastrzębski, *Terror i zbrodnia. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939–1945*, Warszawa 1974; E. Pyszczyński, „Akcja Tannenberg” w Bydgoszczy w okresie od 5 IX do 20 XI 1939, w: *Z okupacyjnych dziejów Bydgoszczy*, Bydgoskie Towarzystwo Nauko-

Na stosunek hitlerowców do księży bydgoskich wpłynęły typowe cechy walki z polskością na Pomorzu, gdzie Kościół katolicki był postrzegany jako instytucja narodowa. Namiestnik Rzeszy okręgu Gdańsk-Prusy-Zachodnie i gauleiter NSDAP, Albert Forster miał zamiar przeprowadzić w najkrótszym czasie całkowitą germanizację Pomorza. Jego zdaniem, procesy germanizacyjne utrudniali polscy księża, szlachta, nauczyciele i reszta inteligencji⁷. Właśnie te grupy dotknęły szczególnie represje i eksterminacja bezpośrednia na miejscu. Masowe mordy jesienne 1939 r. dokonane na duchowieństwie stanowią tragiczną specyfikę pomorską. Duchowni bydgoscy byli również represjonowani w odwecie za tzw. krwawą niedzielę bydgoską, sprowokowaną 3 września przez mniejszość niemiecką i dywersantów sprowadzonych do miasta.

Męczennicy i represjonowani

Proboszczowie bądź administratorzy parafii

Ks. Jan Konopczyński (ur. 1883), proboszcz parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na przedmieściu Bydgoszcz-Szwederowo. Aresztowany 6 listopada 1939 r. Miejscowi Niemcy oskarżyli go, że wydawał 3 września 1939 r. broń Polakom. Z braku dowodów został zwolniony 12 listopada z zakazem komunikowania się z parafianami. Po jego proteście złagodzone restrykcje, pozwalając mu kontaktować się tylko urzędowo.

we, „Prace Wydziału Nauk Humanistycznych” Seria E, 10 (1977), s. 51–80; Z. Sroka, *Z dziejów parafii i kościoła św. Wincentego à Paulo w Bydgoszczy (1924–1975)*, „Nasza Przeszłość” 53 (1980), s. 180–195; *Męczennicy za wiarę 1939–1945*; najbardziej przydatna do tematu jest praca W. Jacewicza i J. Wosia, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, z. 2, 1978 (m.in. dotyczy archidiecezji gnieźnieńskiej); z. 5, 1981 (zakony i zgromadzenia zakonne męskie). Zob. biogramy niektórych księży w *Bydgoskim Słowniku Biograficznym*. Korzystam również z badań i krytycznych ustaleń K. Piotrowskiej, *Martyrologia duchowieństwa bydgoskiego 1939–1945*, Bydgoszcz 2001 (mps UKW). Zob. moje opracowanie *Kościół katolicki [w Bydgoszczy] w okresie okupacji niemieckiej*, w: *Historia Bydgoszczy 1939–1945*, red. M. Biskup, t. II, cz. II, Bydgoszcz 2004, s. 312–355.

⁷ Znamienna jest wypowiedź Alberta Forstera: *Wir dürfen auch nie vergessen, dass die Träger der polnischen Politik und der Polonisierung in der früheren Provinz Westpreussen in der ersten Linie die Geistlichen, der Adel, die Lehrer und die sonstige polnische Intelligenz waren... Die Träger der Polonisierungspolitik haben wir gleich nach der Besetzung dieses Landes entfernt und so eine weitere Beeinflussung der breiten Masse in polnischem Sinne von Anfang an unmöglich gemacht. Die NSDAP als Rückgrat der Volkstumsarbeit*, „Deutsche Rundschau” 32 (1942), s. 7–8.

Ks. Czesław Rólski (ur. 1905), administrator parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Aresztowany 20 marca 1942 r., jednakże wkrótce uwolniony.

Ks. Józef Schulz (ur. 1884), proboszcz parafii farnej, kanonik honorowy kolegiaty poznańskiej, aresztowany 7 września 1939 r., więziony w koszarach artyleryjskich w Bydgoszczy, od 21 września w Dachau, od 26 września w Buchenwaldzie. Był bardzo źle traktowany (bity, pobyt w bunkrze, czyścił ustępy). Zmarł 31 marca 1940 r.

Ks. Kazimierz Stepczyński (ur. 1881), proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, kanonik honorowy Kapituły Metropolitalnej Gnieźnieńskiej. Aresztowany w pierwszych dniach września 1939 r. i więziony w koszarach PAL w Bydgoszczy. Był jednym z zakładników doprowadzonych 9 września 1939 r. na Stary Rynek, gdzie krótko przedtem odbyła się egzekucja Polaków. Stał ok. cztery godziny wśród pomordowanych, ustawicznie szykanowany. Nieznana data i miejsce jego egzekucji. Nastąpiło to prawdopodobnie na przełomie października i listopada 1939 r. Ciało jego nie znaleziono po zakończeniu wojny.

Prefekci szkół bydgoskich

Ks. Zdzisław Balcerek (ur. 1889), nauczyciel religii w Wojewódzkim Zakładzie dla Ociemniałych. Aresztowany 6 września 1939 r. i więziony tydzień przez gestapo przy Wałach Jagiellońskich, następnie kilka dni w koszarach artyleryjskich.

Ks. Franciszek Dachtera (ur. 1910), nauczyciel religii w Miejskim Koedukacyjnym Gimnazjum Kupieckim. Powołany na kapelana WP, dostał się po bitwie nad Bzurą do niewoli niemieckiej (17 IX 1939). Osadzony w obozie jenieckim w Rottenburgu, następnie w obozach koncentracyjnych Buchenwald i Dachau. Zmarł na malarię (ofiara doświadczeń) 22 sierpnia 1944 r. Beatyfikowany w 1999 r.

Ks. Lucjan Kukułka (ur. 1893), nauczyciel religii w Państwowym Gimnazjum Humanistycznym Męskim. Aresztowany 13 września 1939 r. w kaplicy Sióstr Franciszkanek w Bydgoszczy i pod koniec września zwolniony. W październiku ponownie aresztowany i wraz z nauczycielami rozstrzelany (13 X 1939) w Fordonie.

Ks. Henryk Raiter (ur. 1894), nauczyciel religii w Miejskim Katolickim Gimnazjum Żeńskim. Aresztowany 9 maja 1944 r. w Radomiu, zwolniony 25 lipca 1944 r.

Ks. Aleksander Rożek (ur. 1898), nauczyciel religii w Miejskim Gimnazjum Męskim im. Kopernika. Aresztowany w październiku

1939 r., osadzony w koszarach przy ulicy Gdańskiej. Rozstrzelany prawdopodobnie w październiku wraz z innymi nauczycielami w fordońskiej Dolinie Śmierci.

Wikariusze

Ks. Marian Heliński (ur. 1912), wikariusz parafii pw. św. Antoniego z Padwy. Aresztowany w 1941 r. przez gestapo za ogłoszenie w kościele, że suma odbędzie się w dzień Bożego Ciała, które władze hitlerowskie przeniósły na najbliższą niedzielę.

Ks. Jan Jakubowski (ur. 1910), wikariusz parafii farnej. Aresztowany krótko po wkroczeniu Niemców do miasta, przebywał w koszarach artyleryjskich przy ulicy Gdańskiej. Był w grupie Polaków, którą 9 września doprowadzono na Stary Rynek. Osłabiony fizycznie po niedawnej operacji, upadł na ziemię. Oprawcy wrzucili go na samochód i wywieźli. Został rozstrzelany prawdopodobnie 10 września i pochowany na cmentarzu farnym. Po wojnie miał miejsce powtórny pogrzeb na cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności. Ciało ks. Jakubowskiego było straszliwie zmasakrowane. Z jego osobą związana jest legenda bydgoska (upadający na ziemię kapłan pozostawił trwałą, krwawą ślad ręki na murze Muzeum Miejskiego).

Ks. Zbigniew Kaniewski (ur. 1911), wikariusz parafii pw. Św. Trójcy. Był członkiem AK i udzielał pomocy oraz posług religijnych ludziom zdekonspirowanym. Uniknął aresztowania w lipcu 1942 r. Ukrywał się najpierw na plebanii, następnie opuścił teren kościelny w przebraniu kobiety w grupie ludzi towarzyszącej udzielaniu chrztu. Po miesiącu wyjechał do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie go aresztowano w październiku 1942 r. podczas rewizji w pociągu. Zmarł 8 grudnia 1942 r. w obozie w Radomiu.

Ks. Stanisław Kopeć (ur. 1904), wikariusz parafii farnej. Udając się do Warszawy, zginął 15 września 1939 r. od bomby lotniczej pod Gostyninem.

Ks. Adam Musiał (ur. 1912), wikariusz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, aresztowany 6 września 1939 r., zatrzymany tydzień w więzieniu na Wałach Jagiellońskich, następnie przeprowadzony do koszar przy ulicy Gdańskiej, gdzie przyjął ubiór świeciki. Po miesiącu wywieziony na roboty do Niemiec. W lutym 1940 r. przybył do Bydgoszczy, gdzie ukrywał się do końca okupacji.

Ks. Feliks Siebers (ur. 1904), wikariusz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, aresztowany 28 listopada 1939 r. w Ostrowie k. Strzałkowa i wysiedlony do Radomia. Ponownie aresztowany 20 listopada 1940 r., zbiegł i ukrywał się do końca okupacji.

Ks. Jan Schmelter (ur. 1913), wikariusz parafii pw. Św. Trójcy. Podejrzany przez gestapo o kontakty z ruchem oporu, został aresztowany 6 sierpnia 1943 r. i więziony w Bydgoszczy. Od 2 września 1943 r. przebywał w Dachau.

Ks. Antoni Świadek (ur. 1909), wikariusz parafii farnej, aresztowany latem 1942 r. Najpierw więziony w Bydgoszczy, od 7 października 1942 r. w Dachau. Zmarł 25 lub 26 stycznia 1945 r. Beatyfikowany w 1999 r.

Ks. Bernard Żurawski (ur. 1903), wikariusz parafii farnej, aresztowany 10 maja 1944 r. za współpracę z polskim podziemiem. Uwolniony 21 stycznia 1945 r. z więzienia bydgoskiego.

Losy duchowieństwa archidiecezjalnego niezatrudnionego w Bydgoszczy

Ks. Czesław Pałkowski (ur. 1888), emerytowany prefekt, zamieszkały w parafii pw. Świętej Trójcy. Aresztowany w pierwszych dniach września 1939 r. Znalazł się w grupie zakładników, którzy mieli 9 września być świadkami egzekucji na Starym Rynku. Przebywał kilka tygodni w koszarach artyleryjskich, gdzie musiał wykonywać upokarzające czynności. W listopadzie 1939 r. wywieziony został do Radomia, gdzie przebywał do końca wojny.

Ks. Jan Schneider (ur. 1914), wikariusz w Gołuchowie pod Kaliszem. Wojna zastała go w Bydgoszczy, gdzie został aresztowany na okres dwóch miesięcy.

Losy okupacyjne duchowieństwa zakonnego

Zgromadzenie Księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo

Ks. Edward Brandys (ur. 1909), aresztowany 15 września 1939 r., wywieziony na roboty do Niemiec, zwolniony w 1943 r. Zginął 6 maja 1945 r. rozszarpany miną.

Ks. Kazimierz Całka (ur. 1909), wikariusz parafii pw. św. Wincentego à Paulo, aresztowany 15 września 1939 r. i w październiku wywieziony na roboty do Niemiec. Od 30 maja 1942 r. więziony w Dachau, gdzie zmarł 16 lipca 1942 r.

Ks. Władysław Giemza (ur. 1909), aresztowany 8 września 1939 r., zwolniony 14 września. Ponownie aresztowany 5 maja 1940 r.

Zmuszony do opuszczenia Bydgoszczy, wyjechał 20 sierpnia do Krakowa.

Ks. Hieronim Gintrowski (ur. 1878), aresztowany 15 września, rozstrzelany 1 listopada 1939 r.

Ks. Piotr Szarek (ur. 1908), wikariusz parafii pw. św. Wincentego à Paulo, rozstrzelany 9 września 1939 r. na Starym Rynku.

Ks. Jan Wagner (ur. 1892), proboszcz parafii pw. św. Wincentego à Paulo, rozstrzelany 1 listopada 1939 r.

Ks. dr Stanisław Wiorek (ur. 1912), przyjechał z Krakowa i w czasie swoich wakacji pomagał w duszpasterstwie, rozstrzelany 9 września 1939 r. na Starym Rynku.

Br. Ludwik Mazulewski (ur. 1883), parafia św. Krzyża w Warszawie, aresztowany 8 września 1939 r. w Bydgoszczy i zwolniony po 52 dniach. Ponownie aresztowany 7 lutego 1944 r. w Warszawie i więziony na Pawiaku, od 30 marca 1944 r. w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen, zmarł 4 kwietnia 1944 r.

Zgromadzenie Ducha Świętego pod Opieką Niepokalanego Serca Maryi (Duchacze)

O. Paweł Barański (ur. 1885), ekonom, aresztowany w listopadzie 1939 r., więziony w Koronowie, w Dachau od 14 grudnia 1942 r. Zmarł 16 lipca 1942 r.

O. Cezary Tomaszewski (ur. 1869), prowincjał i superior, aresztowany 2 listopada 1939 r. i więziony w Puszczykówku, Miejskiej Górze i Lubiniu. Zmarł 2 stycznia 1941 r.

O. Stanisław Zaborowski (ur. 1898), aresztowany w Bydgoszczy 18 września 1942 r., wywieziony do Niemiec, zwolniony 15 marca 1945 r.

Br. Leon Macikowski przebywał w domu zakonnym (*aggregatus*) od 1926 r., lecz nie składał ślubów zakonnych. Aresztowany w 1943 r., zaginął bez śladu.

Br. Hygin Wojtacki (ur. 1899). Zabranij jesienią 1944 r. do kopania umocnień, zaginął.

Duszpasterstwo wojskowe

Ks. Wiktor Szyłkiewicz (ur. 1881), kapelan WP, aresztowany 15 września 1939 r. i rozstrzelany 1 listopada 1939 r.

Diecezja chełmińska

Ks. Alojzy Łaski (ur. 1876), proboszcz, zamordowany w październiku 1939 r.

Straty duchowieństwa

Rozstrzelani na miejscu: 10 (archidiecezja gnieźnieńska: Jakubowski, Kukułka, Rożek, Stepczyński; zakonnicy: Gintrowski, Szarek, Wagner, Wiorek; kapelan WP: Szylkiewicz; diecezja chełmińska: Łaski).

Zamęczeni w obozach koncentracyjnych: 5 (archidiecezja gnieźnieńska: Dachtera, Schulz, Świadek; zakonnicy: Całka, Barański).

Ofiary wojny i okupacji: 7 (archidiecezja gnieźnieńska: Kaniewski, Kopeć; zakonnicy: Brandys, Tomaszewski; bracia: Macikowski, Wojtacki).

Łącznie represjonowanych: 35 księży i braci zakonnych (również osoby, które znalazły się przejazdem w Bydgoszczy).

Bydgoscy świadkowie sprawiedliwości 1945–1956

Sytuacja Kościoła katolickiego w Polsce Ludowej

Lata 1944–1956 w historii Polski nazywa się okresem stalinizmu, który opisywany bywa jako doktryna, system i postawa intelektualna, ale w rzeczywistości był wszystkimi sposobami jednocześnie⁸. Oczywiście konfrontacja ideologiczna z Kościołem katolickim była nieunikniona, ale władze poszły jeszcze dalej, atakując go ze wszystkich stron. Ogólnie wiąże się początek ofensywy przeciwko Kościołowi ze słynnym referatem płk Julii Brystygierowej, wygłoszonym na naradzie 13–15 października 1947 r. w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. Referentka oskarżyła duchowieństwo, że jest głównym przeciwnikiem ustroju demokratycznego w Polsce i zaproponowała szereg działań operacyjnych do zwalczania wpływów Kościoła⁹. Wkrótce zaczęto je wcielać w życie. Antykomunistyczne deklaracje Stolicy Apostolskiej podsycaly wrogość polskich komunistów do Kościoła. Zastosowano brutalne metody jego zwalczania. Atakowanie rozpoczęło się w 1949 r. i trwało do 1955 r. Uderzono w katolicyzm prasowy, stowarzyszenia religijne, nauczanie religii w szkole. Ograniczano procesje zewnętrzne i pielgrzymki. Państwo przejęło Caritas, szpitale, ziemię kościelną. Zlikwidowano niższe seminaria duchowne, wydziały teologiczne na uniwersytetach: Warszawskim i Jagiellońskim. Ustawą z 19 kwietnia 1950 r.

⁸ N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków 1992, t. II, s. 712.

⁹ *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Paczkowski, cz. I: 1945–1947, Warszawa 1994, dok. nr 7.

utworzono Urząd ds. Wyznań, instytucję do ingerencji w wewnętrzne sprawy związków wyznaniowych. Dekret Rady Państwa z 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych pozbawił władzę duchowną autonomii w zakresie polityki personalnej, która podlegała kontroli państwa. Był to dekret bardzo niebezpieczny dla organizacji i pracy Kościoła¹⁰. Masowo aresztowano księży opornych wobec władzy, a szczególnie podejrzanych o kontakty z konspiracją niepodległościową. W latach 1944–1949 aresztowano 270 duchownych, 405 – w latach 1950–1953 i 33 – w latach 1954–1955¹¹. Niektórych biskupów aresztowano lub wydano z diecezji. Punktem kulminacyjnym było internowanie w latach 1953–1956 prymasa Stefana Wyszyńskiego. Kościół usunięty z ważnych dziedzin życia trwał razem ze społeczeństwem ateizowanym na różne sposoby przez państwo i bronił przynajmniej substancji wiary, bowiem dzieje Kościoła to nie tylko przebiegające wydarzenia, ale również cierpliwie trwanie i czas przekształceń bardzo powolnych. Nad tym okresem unosiła się ważna ikona: Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński. Bez tej fundamentalnej postaci nie zrozumiemy trudnych dziejów Kościoła polskiego w latach powojennych.

Represjonowani i udręczenia

Zagadnienie obejmuje nie tylko stosowanie represji wobec miejscowych księży, ale również z innych diecezji i zakonów, którzy byli uciskani przez władze bezpieczeństwa bądź zostali skazani przez Wojсковy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy.

Zastanawia liczba represjonowanych zakonników. 19 listopada 1949 r. dokonano zbiorowego zatrzymania pięciu ojców z Domu Misyjnego Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy. O tym wydarzeniu donosił szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego do MBP w Warszawie, że wykryto i zlikwidowano „grupę szpiegowską”, znaleziono kompromitujące materiały i większą sumę pieniędzy. Aresztowanych zostało pięciu misjonarzy: o. prowincjał Stanisław Foryś, o. Wacław Brzozowski, o. Stanisław Janiuk, o. Alfons Falencik, o. Leon Zaremba¹². Powodem aresztowa-

¹⁰ K. Białecki, *Najważniejsze założenia polityki wyznaniowej państwa i ich realizacja, w: Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008, s. 18–19.

¹¹ B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008, s. 455, tab. 27.

¹² IPN BY 036/13, k. 267–268.

nia było podejrzenie o działalność szpiegowską na rzecz wywiadu francuskiego, którą miał kierować o. Foryś, zbierając wspólnie z misjonarzami informacje na temat sytuacji w Polsce, w szczególności zaś o władzach administracyjnych, sądowych, bezpieczeństwa oraz o innych przydatnych sprawach. Do grona podejrzanych wciągnięto również ojców: Franciszka Mientkiego i Huberta Dalkowskiego. Obaj byli służbowo związani z domem zgromadzenia w PuszczykóWKu pod Poznaniem. Pierwszy został aresztowany w nocy 26/27 listopada 1949 r., natomiast drugi, wcześniej ostrzeżony, ukrywał się do aresztowania dnia 15 stycznia 1952 r. Rozprawa niejawną pięciu ojców odbyła się 14–15 marca 1951 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie, który skazał zakonników na bardzo surowe kary: o. Forysia i o. Brzozowskiego na 15 lat pozbawienia wolności, o. Mientkiego – 12 lat, o. Falencika – 5 lat i o. Janiuka – 3 lata. O. Leon Zaremba przesiedział w areszcie od 19 listopada 1949 do 19 marca 1951 r., ale nie został skazany. Na ławie oskarżonych zasiadł również Czesław Drelisak, funkcjonariusz WUBP w Bydgoszczy, i skazany został na karę śmierci za zdradę tajemnic państwowych przekazywanych duchaczom, jednak wyrok później został złagodzony, zamieniony na 15 lat więzienia. Wspomniany już o. Hubert Dalkowski zdołał uniknąć aresztowania 19 listopada. Poszukiwany przez aparat bezpieczeństwa, został ujęty 15 stycznia 1952 r. w Lesznie. Wyrokiem WSR w Bydgoszczy został skazany 20 maja 1952 r. na 12 lat więzienia za szpiegostwo¹³. Aresztowanie zakonników spowodowało zakłócenia funkcjonowania parafii pw. Ducha Świętego, erygowanej w 1946 r. na bazie kaplicy publicznej w domu zgromadzenia. W czasie nieobecności duchaczy księża z parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy odprawiali od 27 listopada 1949 do niedzieli 19 lutego 1950 r. msze niedzielne, w dni powszednie nie było mszy św.¹⁴.

Represje dotknęły również jezuitów. O. Stanisław Szymański z bydgoskiej placówki zakonu aresztowany został 27 lutego 1949 r. i po 10-godzinnych przesłuchaniach, wykorzystując chwilę nieobecności funkcjonariusza WUBP w pokoju, wyskoczył ok. godziny 19

¹³ Zob. *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, red. J. Myszor, Warszawa 2003, t. II, s. 32–34 (Brzozowski), 49–50 (Dalkowski), 62–64 (Falencik), 65–67 (Foryś), 94–96 (Janiuk), 185–187 (Mientki), 325–327 (Zaremba). Biogramy zawierają bibliografię. W ramach apelacji wyroki były łagodzone. Szczegóły zob. cytowane opracowania.

¹⁴ Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej (dalej: AAG), AKM II, 7, Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1950.

przez okno. Przyczyną aresztowania były krótkie kontakty z nielegalną organizacją „Polska Młodzież Katolicka”. Dzięki pomocy życzliwych ludzi udało mu się zbiec z Bydgoszczy. Potem ukrywał się w różnych miejscach. Rozpoznany w Poznaniu, został aresztowany 6 marca 1953 r. 9 czerwca 1954 r. stanął przed WSR w Bydgoszczy i skazany został na 8 lat więzienia. Na skutek amnestii opuścił więzienie 2 maja 1956 r.¹⁵ Drugi jezuita, o. Alojzy Chrobak z Warszawy, wygłaszając 8–15 grudnia 1948 r. misję św. w pobliskim Koronowie, popełnił na ambonie przestępstwo *przygotowania do zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego*. Lista zarzutów natury słownej była długa, m.in. demobilizował społeczeństwo polskie w wysiłku odbudowy kraju, przedstawiał Państwo Ludowe jako nowoczesne pogaństwo, źle mówił o spółdzielniach produkcyjnych, szkalował rząd polski i Związek Radziecki itd. WSR w Bydgoszczy skazał go 29 września 1949 r. na 4 lata więzienia. 28 lutego 1953 r. opuścił więzienie. Odsiedział prawie cały wyrok¹⁶.

Represje dotknęły księży archidiecezji gnieźnieńskiej. Ks. Czesław Wojciechowski, wikariusz w Kcyni, został aresztowany 15 stycznia 1950 r. i skazany 21 marca 1950 r. przez WSR w Bydgoszczy na 10 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że należąc od 29 grudnia 1949 do 16 stycznia 1950 r. do nielegalnej („przestępczej”) organizacji „Powrót”, usiłował zmienić ustrój państwa. Ks. Wojciechowski zwolniony został 18 maja 1956 r. po odsiedzeniu w więzieniu łącznie 5 lat i 8 miesięcy¹⁷. Tak naprawdę jedyną winą księdza było to, że wiedział o zamiarze utworzenia organizacji oraz udzielił posług religijnych. Ks. Klemens Średziński, w latach międzywojennych wzorowy kapłan i prefekt w I Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Bydgoszczy, w 1945 r. powrócił na zajmowane stanowisko, ale nie pozostał na nim długo. W marcu 1946 r. objął administrację parafii w Wenecji k. Żnina. Zarówno w Bydgoszczy, jak i w Wenecji nawiązał kontakty z działaczami AK i WiN-u, spotykając się z nimi na plebanii. 15 lutego 1947 r. przeniesiony został na stanowisko administratora parafii Bługowo (powiat Wyrzysk), gdzie założył Kraińskie Koło Polsko-Angielskie, do którego zwerbował liczne grono członków. Działalność ks. Śre-

¹⁵ R.M. Bombicki, *Księża przed sądami specjalnymi 1944–1955*, Poznań 1993, s. 225–260; *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 290–292.

¹⁶ *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. III, s. 24–27.

¹⁷ R.M. Bombicki, dz. cyt., s. 137–144; *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. I, s. 306–309.

dzińskiego była bacznie śledzona przez UB w Wyrzysku. Również władzy duchownej nie podobały się poczynania księdza na płaszczyźnie kościelnej. Jak wynika z akt personalnych, kard. August Hlond zawiesił go w czynnościach na okres jednego roku. 10 lutego 1947 r. biskup pomocniczy gnieźnieński Lucjan Bernacki zdjął suspense, ale w lipcu bądź sierpniu 1948 r. kard. Hlond podtrzymał ją¹⁸. We wrześniu 1948 r. ks. Średziński wyjechał do Warszawy, gdzie 6 kwietnia 1950 r. został aresztowany. Sądzone go kilkakrotnie. Najpierw na niejawnej rozprawie przed warszawskim WSR, gdzie 7 grudnia 1950 r. skazano go na 10 lat więzienia. Część akt śledczych przekazano do Bydgoszczy, gdzie miejscowy WSR 10 maja 1952 r. skazał go również na 10 lat pozbawienia wolności. Najwyższy Sąd Wojskowy uchylił 13 stycznia 1953 r. wyrok bydgoskiego WSR, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia. WSR 8 kwietnia 1953 r. podwyższył wymiar kary do 15 lat pozbawienia wolności, a NSW złagodził 1 czerwca 1955 r. karę do 10 lat więzienia. Na mocy amnestii SW w Bydgoszczy zmniejszył 27 kwietnia 1956 r. wymiar kary do lat 5¹⁹.

Dziekan bydgoski, ks. kanonik Jan Konopczyński przebywał w areszcie od 23 października 1950 do 9 stycznia 1951 r. Przyczyną aresztowania były wrogie wystąpienia, ale z braku dowodów śledztwo zostało umorzone²⁰.

Kilku księży z sąsiedniej diecezji chełmińskiej stanęło przed WSR w Bydgoszczy. Ks. Wojciech Gajdus, proboszcz w Nawrze, aresztowany został 17 kwietnia 1946 r. z członkami kierownictwa „Organizacji Polskiej”. Na rozprawie sądowej postawiono mu zarzut przynależności do NSZ. 29 lipca 1946 r. został uniewinniony²¹. Ks. Alojzy Porzyński, administrator parafii w Więcborku, następnie na Oksywiu, aresztowany tam 24 maja 1946 r. Śledztwo prowadził WUBP w Bydgoszczy, tutaj też WSR skazał go 24 września 1946 r. na 10 lat więzienia, następnie 10 marca 1947 r. złagodził wyrok na 5 lat pozbawienia wolności. Dzięki amnestii wyszedł na wolność 24 maja 1951 r. Księ-

¹⁸ AAG, AKM III, 580, Akta personalne.

¹⁹ J. Libiszowski, *Księża katolicki skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w latach 1945–1954*, „Kronika Bydgoska” XVII (1996), s. 52–53; A. Perlińska, *Średziński Klemens*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 295–296. Autorka mylnie zalicza ks. Średzińskiego do archidiecezji poznańskiej.

²⁰ IPN By, 069/1116, Sprawa obiektowa, t. V, k. 129, wykaz księży i zakonników aresztowanych w latach 1949–1950. Opublikowanych zostało kilka biogramów ks. Konopczyńskiego, ale wszystkie podają jedynie szczegóły faktograficzne związane z aresztowaniem, natomiast żaden nie zawiera przyczyny. Warto zauważyć, że w czasie aresztowania zabrano mu księgi konferencji dekanalnych, stąd mój domysł.

²¹ Art. Redakcji, *Gajdus Wojciech*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 92.

dzu zarzucano przynależność do WiN-u²². Ks. Franciszek Wojnowski, proboszcz w Sarnowie, w powiecie chojnickim, odpowiadał przed WSR za przynależność do nielegalnej organizacji „Związek Katolicki” i używanie fałszywych dokumentów tożsamości. WSR na sesji wyjazdowej w Grudziądzu skazał go 30 listopada 1950 r. na 10 lat więzienia. Na mocy amnestii WSR złągodził 21 maja 1956 r. karę do 4 lat, a 10 grudnia 1956 r. wydał decyzję o przedterminowym zwolnieniu²³. Ks. Sylwester Kończal, administrator parafii w Lipinkach, pow. Świecie, aresztowany został 3 czerwca 1946 r. Zarzucono mu współpracę z oddziałem zbrojnym mjr. Z. Szendzielarza „Łupaszki” i nielegalne posiadanie broni. Z pierwszego zarzutu został uniewinniony, natomiast za posiadanie broni WSR na sesji wyjazdowej w Świeciu skazał go 10 października 1946 r. na 5 lat więzienia. Dzięki amnestii wyszedł 22 marca 1947 r.²⁴

Niektórzy księża z diecezji włocławskiej byli represjonowani przez bydgoski WSR. Ks. Józef Burzyński, administrator parafii w Kłotnie, powiat włocławski, zatrzymany został 23 lutego 1946 r. przez funkcjonariuszy UB we Włocławku i po trzech dniach przewieziony do WUPB w Bydgoszczy. Zarzucano mu m.in. kontakt z oddziałem zbrojnym „Szarego” i nieujawnienie tej okoliczności władzom PRL, nakłanianie członków tej organizacji do zabijania Żydów, Rosjan i członków PPR. Po roku więzienia i ciężkim śledztwie, na trzeciej rozprawie 13 lutego 1947 r. WSR uniewinnił księdza, dzięki opinii psychiatry. Następnego dnia opuścił więzienie²⁵. Ks. Antoni Kiszkurko, dziekan w Nieszawie, zatrzymany został 11 lutego 1946 r. i przewieziony do aresztu śledczego WUBP w Bydgoszczy, gdzie pozostawał do rozprawy. WSR wydał 31 czerwca 1946 r. wyrok skazujący księdza na 3 lata pozbawienia wolności. Zarzucono mu publiczne nawoływanie do podważenia lub osłabienia polskiej władzy państwowej na skutek wzywania do stawiania biernego oporu w sprawie przejścia agend Urzędu Stanu Cywilnego przez ad-

²² Art. Redakcji, *Porzyński Alojzy*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 229–230.

²³ J. Myszor, *Wojnowski Franciszek*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 317–318.

²⁴ Brak biogramu w *Leksykonie duchowieństwa represjonowanego*. Wspomina księdza A. Paczoska-Hauke, *Wstęp*, w: *Aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem katolickim w województwie pomorskim [bydgoskim] w latach 1945–1956. Wybór dokumentów*, red. T. Chinciński, A. Paczoska-Hauke (przygotowany do druku przez IPN). Tekst wyroku jest opatrzony numerem akt 374/46, w aktach sprawy: protokół rozprawy i Postanowienie NSW z dnia 10.12.1946 r.

²⁵ A. Poniński, *Burzyński Józef*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. III, s. 18–20.

ministrację państwową z rąk Kościoła oraz publiczne pochwalenie pobicia przez tłum starosty nieszawskiego. NSW 27 lipca 1946 r. zawiesił warunkowo karę na 2 lata. Ksiądz wyszedł z więzienia 7 sierpnia. W marcu 1947 r. WSR darował mu karę w całości na podstawie amnestii²⁶. Ks. prałat Stanisław Piotrowski, kanclerz kurii, aresztowany został 26 listopada 1955 r. przez bydgoski UB za sporządzanie i kolportowanie „wrogiej literatury”. Wyszedł z więzienia 10 maja 1956 r. na mocy amnestii²⁷. Dalszych badań wymaga sprawa ks. Ludwika Ostaszewskiego z Dobrzynia n. Drwęcą (diecezja płocka), aresztowanego w październiku 1948 r. w Bydgoszczy pod zmyślnym zarzutem homoseksualizmu²⁸.

Dwóch księży skazano za działalność antypolską w czasie okupacji hitlerowskiej. Ks. Antoni Brząkała, proboszcz parafii Wtelnio w powiecie bydgoskim (diecezja chełmińska), po wyjściu z obozu w Stutthofie przyjął III grupę niemieckiej listy narodowościowej. Był sekretarzem niemieckiego zarządcy gospodarstw rolnych, następnie pracował w urzędzie gminnym w Bagienicy. Jako pracownik urzędu musiał dwukrotnie wziąć udział w obławie na partyzantów w Borach Tucholskich. Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy skazał go 25 sierpnia 1950 r. na 10 lat pozbawienia wolności. Wypuszczono go z więzienia 6 marca 1954 r.²⁹ Ks. Ignacy Klimacki, administrator parafii św. Wawrzyńca w Nakle n. Notecią (archidiecezja gnieźnieńska), zatrzymany został 3 stycznia 1950 r. Najpierw postawiono mu zarzut inspirowania działalności antypaństwowej. Członkowie organizacji „Szajka Krajowa” wyznali księdzu podczas spowiedzi, że należą do tajnej organizacji, a on miał im polecić zorganizowanie oporu w razie likwidacji nauki religii w szkole. W czasie śledztwa odstąpiono od tego zarzutu, natomiast wytoczono oskarżenie o współpracę z gestapo w latach 1941–1945. Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy skazał 27 grudnia 1950 r. ks. Klimackiego na 4 lata więzienia, ale Sąd Najwyższy 5 maja 1951 r. uniewinnił go i uchylił wyrok³⁰. Aparat bezpieczeństwa zbierał materiały obciążające bydgoskich proboszczów: Zdzisława Balcerka, Czesława Rólskie-

²⁶ A. Poniński, *Kiszkurno Antoni*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. III, s. 92–93.

²⁷ J. Bąk, *Piotrowski Stanisław*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 221–222.

²⁸ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 85.

²⁹ A. Paczoska-Hauke, dz. cyt.

³⁰ Cz. Pest, *Klimacki Ignacy*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 119–121.

go i Feliksa Małeckiego. Chodziło głównie o działalność w czasie okupacji, ale sprawa wymaga dalszych badań³¹.

Bydgoski UB prowadził w latach 1955–1956 dochodzenie przeciwko trzem klerikom Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie: Janowi Nowakowi, Władysławowi Gaszakowi i Kazimierzowi Śmigielowi. Zarzucono im przechowywanie i kolportaż broszury antypaństwowej *Za kulisami Bezpieki i Partii. Józef Świątło ujawnia tajniki partii, reżimu i aparatu bezpieczeństwa*. Alumnom groziło wieloletnie więzienie, ale na skutek amnestii wyszli 5 maja 1956 r. na wolność³².

Siostry elżbietanki: Maria Plewińska i Elżbieta Włodarczyk, zatrudnione w domu opieki społecznej w Kamieniu Krajeńskim (powiat Wyrzysk), zostały oskarżone i skazane 1 czerwca 1954 r. przez WSR w Bydgoszczy za to, że nie udzieliły informacji władzom PRL o pobycie w domu Józefa Kizewskiego, podejrzanego o współpracę z wywiadem francuskim. Siostra Plewińska skazana została na 3 lata pozbawienia wolności, siostra Włodarczyk – na 3,5 roku³³. W związku z likwidacją przedszkola i domu zakonnego w Lipnie aresztowane zostały 10 maja 1952 r. siostry „Wspólnej Pracy”: Amelia Felicja Gabryś, Irmina Kobielska, Franciszka Gabrysiak i Cecylia Skrodzka. Siostra Gabryś była przetrzymywana w areszcie w Bydgoszczy do 1 sierpnia 1952 r., zaś 30 września umorzono śledztwo, które zarzucało zakonniczy nielegalne wtargnięcie na teren „cudzej własności”. Pozostałe siostry zwolniono po kilku dniach z aresztu³⁴.

Konkludując, trzeba powiedzieć, że księża i siostry byli najczęściej skazywani przez sądy wojskowe tylko za kontakt z nielegalną organizacją, kapłani zaś udzielając sakramentów członkom organizacji, również narażali się na represje, chociaż nie podjęli konkretnej działalności antypaństwowej. Zakonnicy kontaktując się ze swoimi zagranicznymi przełożonymi, narażali się na postawienie im zarzutu prowadzenia działalności szpiegowskiej. Dostępne źródła zawierają niewiele relacji na temat prób funkcjonariuszy UB nawiązania kontak-

³¹ A. Paczoska-Hauke, dz. cyt.

³² Cz. Pest, Gaszak Władysław, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 72–74; autorelacja, Śmigiel Kazimierz, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 243–244.

³³ J. Myszor, *Plewińska Maria* (pomyłka w sprawie wyroku); A. Paczoska-Hauke, dz. cyt.

³⁴ M.L. Jędrzejczak, *Gabryś Amelia Felicja*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, t. II, s. 70–72; też, *Represje w PRL wobec Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi*, „Ateneum Kapłańskie” 144 (2005), z. 1 (575), s. 58–59. Autorka wcześniej (*Leksykon*) podaje datę aresztowania 31 marca.

tów z księżmi bydgoskimi. Jedynie ks. Feliks Małecki, proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego, poświęcił jeden rozdział swoich wspomnień: *Moje trudności z Urzędem Bezpieczeństwa*³⁵.

Aparat bezpieczeństwa wobec domów zakonnych

Dwa silne ośrodki zakonne – jezuici i misjonarze św. Wincentego à Paulo, były pod wnikliwą obserwacją aparatu bezpieczeństwa. Jezuici osiedlili się w Bydgoszczy w 1946 r., otrzymując kościół pw. św. Andrzeja Boboli, położony w centrum miasta. Aktywna postawa zakonu na polu duszpasterskim, skupianie w kościele i wokół ośrodka licznych katolików bydgoskich, nie mogły nie wzbudzać zainteresowania służb wywiadu, tym bardziej że o. Stanisław Szymański wygłaszając kazania, poruszał „wrogie” treści. Po ucieczce z bydgoskiego UB był przez kilka lat poszukiwanym zbiegiem. Jezuici pracowali we własnym kościele oraz w terenie, prowadząc misje i rekolekcje. Funkcjonariusze bezpieki, interesując się działalnością poszczególnych jezuitów, nie mogli liczyć na uzyskanie prawdziwych i wyczerpujących informacji od zwerbowanego do współpracy członka bydgoskiego domu zakonnego, ps. „Ostrożny”, bowiem – ich zdaniem – był on nieszczerzy i nieskłonny do współpracy. W tej sytuacji usiłowali werbować nowych współpracowników i wykrywać kontakty jezuitów z osobami świeckimi zatrudnionymi w administracji państwowej bądź w zakładach produkcyjnych, ważnych z punktu widzenia interesów państwa. Konkretnie zaś zarzucano jezuitom bydgoskim, że wykorzystując swój autorytet kościelny i wpływ na wiernych, nastawiają wrogo społeczeństwo do każdej akcji państwowej i społecznej; głoszą, że telewizja i radio kłamią; rozpowszechniają opinie, że Polacy powracający z Zachodu są bogato wyposażeni, natomiast ze Związku Radzieckiego są wygłodzeni i biedni; utrzymując zaś żywe kontakty z jezuitami z innych domów i z księżmi bydgoskimi, wywierają na nich ujemny wpływ³⁶.

Aparat bezpieczeństwa ustalił na podstawie podsłuchu telefonicznego, że misjonarze św. Wincentego à Paulo utrzymują szerokie kon-

³⁵ F. Małecki, *Moje wspomnienia*, w: *Pan posłał nas...*, Bydgoszcz 1994, s. 125–150.

³⁶ *Aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem katolickim w województwie pomorskim [bydgoskim] w latach 1945–1956. Wybór dokumentów*, dok. 123, Analiza pracy Sekcji II Wydziału VI WU ds. BP w Bydgoszczy za 1955 z dnia 2 III 1956. Źródło: AIPN, By 069/1125, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Kler zakonny”, t. I, k. 113–126, mps.

takty z inteligencją bydgoską. Do tego kręgu należą rodziny przedwojennych oficerów, byli właściciele i urzędnicy zatrudnieni w administracji i ważnych instytucjach na terenie Bydgoszczy. Podejrzewano ich, że utrzymując z misjonarzami ścisłe kontakty, dostarczają im wiadomości z terenu pracy i pomoc materialną na szkodę instytucji, w których pracują, np. lekarstwa. Z braku agentury w domu zgromadzenia wytypowano z podsłuchu telefonicznego kandydatów do werbunku, kryptonim „Maria” – pracuje w administracji na kierowniczym stanowisku, kryptonim „Iza” – pracuje w nadleśnictwie jako kasjer, kryptonim „Irka” – dostarcza lekarstwa. Analiza pracy operacyjnej Sekcji II Wydziału VI WUBP w Bydgoszczy za rok 1954 ujawnia dalsze informacje o inwigilacji misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Kontaktujące się z nimi osoby: B. Dolny i S. Borowska, zatrudnieni w obiekcie specjalnym w Łęgnowie pod Bydgoszczą, zostali zwolnieni z pracy, aby przeciąć dopływ informacji stanowiących tajemnicę państwową. Brano pod uwagę dalszy krąg osób do rozpracowania i wciągnięcia do współpracy informacyjnej o zakonnikach. Ustalono również, że zgromadzenie interesuje się pracą na odcinku młodzieżowym. Istnieje kółko ministrantów, obejmujące około 50 chłopców w wieku 12–27 lat. Odbывают się regularne zebrania w pomieszczeniach parafii i organizuje się dla młodzieży imprezy sportowe. W ten sposób księża umacniają swe wpływy na młodzież. Podejrzewano, że młodzież jest wykorzystywana do wrogich celów, natomiast nie było na to dowodów. Aktyw młodzieżowy został częściowo rozpracowany i wytypowano dwóch kandydatów na werbunek³⁷.

Zgromadzenie Ducha Świętego nabyło posiadłość z domem, zabudowaniami gospodarczymi, 40 morgami ziemi i 7 morgami jeziora, obejmując nową siedzibę 1 grudnia 1925 r. Działo pod nazwą Internat Ducha Świętego³⁸. Po II wojnie światowej zaczęli przybywać do domu zgromadzenia duchacze rozproszeni po świecie. W 1946 r. erygowana została parafia pw. Ducha Świętego, jej pierwszym administratorem został o. Stanisław Janiuk. Po niezbędnych remontach domu utworzono 2 lutego 1947 r. nowicjat braci³⁹. Po aresztowaniach 19 listopada 1949 r. parafia pozostała bez opieki duszpasterskiej, bowiem wśród zatrzymanych znalazł się administrator parafii. Dwa pożary na przełomie 1948/1949 oraz trzeci w 1953 r. zniszczyły zabu-

³⁷ Tamże.

³⁸ R. i T. Rybczyńscy, *Dzieje Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy w latach 1921–1975*, Bydgoszcz 1997, s. 34 (mps, UAM, Wydział Teologiczny, Sekcja w Bydgoszczy).

³⁹ Tamże, s. 56.

dowania. Okoliczności powstania pożarów nie zostały wyjaśnione, również kradzież materiałów budowlanych⁴⁰.

W pomieszczeniach zgromadzenia działał w latach 50. XX w. nowicjat Towarzystwa Chrystusowego Stał się on obiektem zainteresowania aparatu bezpieczeństwa, który zarzucał magistrowi nowicjatu, ks. Stanisławowi Grabowskiemu, że prowadzi on wrogą działalność wśród nowicjuszy, wygłaszając w czasie wykładu, że młodzież duchowna przygotowuje się do pracy na terenach, gdzie upada wiara, szerzy się ateizm, a jako przykład podawał Związek Radziecki. Wrogie treści szerzy się na innych wykładach. Przygotowywano w 1955 r. agenturę w celu penetracji tego środowiska⁴¹.

Zgromadzenie michaelitów otrzymało w 1938 r., na podstawie testamentu Edwarda Dąbrowskiego, dom oraz fabrykę wag przy ul. Jagiellońskiej 41. Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy, postanowieniem z 1947 r., uprawomocnił wspomnianą własność. Kard. August Hlond dekretem z 7 lipca 1948 r. pozwolił na otwarcie domu, kaplicy i zakładu wychowawczego, w którym chłopcy zdobywali kwalifikacje zawodowe – montera wag. Po likwidacji kościelnych zakładów wychowawczych w 1950 r. zgromadzenie nadal kształciło młodzież z Bydgoszczy i okolicy, aż do zamknięcia ośrodka w 1956 r.⁴² Działalnością michaelity, ks. Jana Góreckiego interesował się UB. Najpierw wzbudzała podejrzenia jego przeszłość (zwolennik Piłsudskiego i były AK-owiec, szef wywiadu na terenie Lwowa). Ksiądz utrzymywał szerokie kontakty z byłymi członkami AK, byłymi wychowankami, z duchowieństwem bydgoskim, m.in. ks. Piotrem Rynkiewiczem (także byłym AK-owcem), jezuitami, misjonarzami św. Wincentego à Paulo. Podejrzewając go o „wrogą” działalność, uruchomiono postępowanie operacyjne, podstawiając mu kilku informatorów⁴³. Na tym etapie badań znane materiały źródłowe

⁴⁰ Tamże, s. 60–61.

⁴¹ *Aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem katolickim w województwie pomorskim [bydgoskim] w latach 1945–1956. Wybór dokumentów*, dok. 90, Analiza rozpracowań agenturalnych najważniejszych zakonów w województwie bydgoskim z dnia 22 V 1951. Źródło: AIPN, By 069, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Kler zakonny”, t. I, k. 98–104, mps; dok. 123, Analiza pracy Sekcji II Wydziału VI WU ds. BP w Bydgoszczy za 1955 z dnia 2 III 1956. Źródło: AIPN, By 069/1125, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Kler zakonny”, t. I, k. 113–126, mps.

⁴² D.B. Rudnicki, *Zakony i zgromadzenia zakonne pracujące w Bydgoszczy w latach 1945–1995*, „Kalendarz Bydgoski” 1996, s. 221–222.

⁴³ *Aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem katolickim w województwie pomorskim [bydgoskim] w latach 1945–1956. Wybór dokumentów*, dok. nr 90, Analiza rozpracowań agenturalnych najważniejszych zakonów w województwie bydgoskim z dnia 22 V 1951. Źródło: IPN, By 069, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Kler zakonny”, t. I, k. 98–104, mps.

nie pozwalają na szersze omówienie problemu, który wymaga dalszych poszukiwań.

Refleksje końcowe

Polityka narodowego socjalizmu skazała duchowieństwo polskie na zagładę. Dlatego znalazło się ono w pierwszych szeregach męczenników. Postawa księży stanowi chlubną kartę w dziejach narodu.

Oprócz daniny krwi wielu kapłanów złożyło w latach 1939–1956 ofiarę wolności osobistej i rozlicznych udręk.

W Polsce komunistycznej pierwszą linią frontu walki z duchowieństwem były parafie i klasztory. Konfrontacja ideologiczna obejmowała kilka płaszczyzn: wiara – ateizm, tradycja narodowa – internacjonalizm, walka klas – prawo miłości.

Konfrontacja ideologiczna przenosiła się na nośniki świata wartości i dlatego księża ponosili ofiary i pewnie musieli je ponosić.

Trzeba zauważyć, skoro już posługujemy się terminologią wojenną, że szanse zwalczających się stron były nierówne. Zarówno państwo narodowo-socjalistyczne, jak i państwo komunistyczne miało do dyspozycji potężny aparat władzy, duchowieństwo zaś dysponowało tylko słowem zbawienia.

Duchowieństwo przywiązane do tradycji narodowej wniosło także swój udział do ogólnopolskiej batalii o suwerenność.

W procesach dziejowych znajduje się obszar transcendentny, który nie podlega badaniom historycznym. Ogarnia go refleksja teologiczna, która pyta o nadprzyrodzony sens tego ogromnego upływu krwi i morza cierpień. Wyjaśnia kard. Stefan Wyszyński: *Kościół rozdził się we Krwi odrodzeńczej Chrystusa na krzyżu, podobnie jak we krwi przychodzi na świat każde Boże dziecko. Wtedy jest zdrowe, gdy ta krew płynie; niebezpieczny jest dla ciała ludzkiego skrzep krwi. Podobnie niebezpieczny jest dla Mistycznego Ciała Chrystusowego zastój krwi. Musi ona zawsze gdzieś upływać; nie tylko w kielichach mszalnych, ale i w żywych kielichach dusz ludzkich. Musi gdzieś dopełniać się wykrwawienie Kościoła, by mógł być w pełni zdrowia i sił ożywczych. I dlatego zawsze gdzieś Kościół krwawi w niekończących się prześladowaniach, które są niekończącym się zjawiskiem dziejów Kościoła św.*⁴⁴

⁴⁴ S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Paris 1982, s. 251.

Summary

Witnesses to Justice from Bydgoszcz (1939–1956)

During World War II, the city of Bydgoszcz saw numerous Nazi atrocities. The suppressed sabotage attempts of the local German minority, an incident that has come down in history as the Bloody Sunday in Bydgoszcz (03.09.1939), were later exploited by Nazi propaganda spreading rumours worldwide of alleged harm to ethnic Germans in the city. Naturally, the truth was entirely different. It was actually the Poles who suffered German violence; these included the local clergy, who paid a tribute of blood and were subjected to a sea of suffering. The Nazis blamed the clergy along with the nobility and intelligentsia for the Polonization of the Pomorze area and therefore it was specifically those social groups that were destined for extermination.

Unfortunately, the demise of the Nazi totalitarianism in 1945 meant the beginning of the Stalin totalitarianism, which regarded the Church and its community as enemies. Bydgoszcz again bore witness to the oppression of numerous priests and friars. All those incidents were mentioned by John Paul II during his papal visit to the city in 1999, who made many references to wartime and post-war martyrdom.

While describing the situation of the clergy in 1939–1956, the author presents a panorama of martyrs and oppressed victims. The Nazi terror affected 35 priests and friars. Two of them, Fathers F. Dachtera and A. Świadek, were beatified by John Paul II in 1999. During the Stalin period, the clergy from the entire province were subjected to repression since Bydgoszcz housed a Provincial Security Police Headquarters and a Regional Military Court, both of which sentenced numerous members of the clergy to many years in prison.